**Temat: Płynie Wisła, płynie….**

Edukacja wielopoziomowa

Cele główne:

- kształtowanie poczucia świadomości narodowej

- wspomaganie rozwoju mowy

- stwarzanie okazji sprzyjających zdobywaniu wiedzy o Polsce

Cele szczegółowe – dziecko:

- wskazuje na mapie Polski region, w którym mieszka;

- wskazuje na mapie Polski Kraków, Warszawę, Gdańsk i Toruń;

- rozróżnia znaczenie podstawowych kolorów mapy fizycznej;

- posługuje się sznurkiem jako narzędziem mierniczym;

- poznaje legendę o narodzinach rzeki Wisły;

- śpiewa piosenkę;

- wykonuje pracę plastyczną według poleceń

Metody: czynne, aktywizujące, słowne

Środki dydaktyczne: mapa fizyczna Polski, długi miękki sznurek lub bibuła, papierowe postacie do zilustrowania treści legendy, mapa Polski z zaznaczoną rzeką Wisłą, karty pracy, znacznik (np. klocki)

Przebieg:

1. Wprowadzenie - proszę przygotować mapę Polski oraz sznurek.

**„Mapa Polski” -** Oglądanie i analiza mapy Polski, rodzic pyta:

- Co przedstawia mapa?;

**-** Gdzie jest nasza miejscowość?;

- Jakie kolory widnieją na mapie i co one mogą oznaczać?;

- Które rzeki wydają się wam najdłuższe? (rodzic odczytuje nazwy wskazywanych przez dzieci rzek);

- Jak myślicie, która rzeka jest najdłuższa? (szacowanie, mierzenie za pomocą sznurka).

1. **„Legenda o narodzinach rzeki Wisły”.** Rodzic może wykorzystać mapę Polski oraz papierowe postacie do zilustrowania treści legendy, ale nie jest to konieczne (Beskid, Borana, Lan, Białka, Czarnocha, Czantor, Wyszła) – pomoce w załączniku.

Rodzic czyta legendę, dziecko uważnie słucha.

**Legenda o Wiśle**

Wysoko nad szczytami gór wznosił się stary dwór króla Beskida, władcy całego

pasma górskiego, i jego żony, Borany, władczyni okolicznych borów.

Przez wiele lat oboje rządzili mądrze i sprawiedliwie, toteż wszyscy z żalem

przyjęli wiadomość o śmierci starego króla. Borana wezwała wtedy troje

swych dzieci, by zgodnie z wolą króla podzieliły się władzą.

– Ty, Lanie, jako syn najstarszy, opiekować się będziesz polami i łąkami. Wy

zaś obie, Czarnocho i Białko, rozprowadzicie wodę z górskich strumieni

po polach i łąkach Lana, by wszystko, co żyje, miało jej pod dostatkiem.

Żywa, zawsze pogodna i wesoła Białka uśmiechnęła się do siostry i skacząc

i tańcząc, zbiegła po skałach ku widniejącym we mgle dolinom. Poważna i zasępiona

Czarnocha skierowała się na drugą stronę góry królowej Borany i ostrożnie

zaczęła schodzić po zboczu. Wkrótce obie siostry spotkały się u podnóża.

– Płyniemy dalej razem! – zawołała ucieszona Białka.

– Nigdy się już nie rozstaniemy – zapewniła Czarnocha.

Nagle przegrodziła im drogę skała, pod którą czekał rycerz Czantor w kamiennej

zbroi.

– Zatrzymajcie się, piękne córki Beskida i Borany. Dokąd tak spieszycie? Po

co chcecie iść do nieznanej, odludnej i dzikiej krainy? Zostańcie tu.

Siostrom podobała się ziemia Czantora. Zostały więc i z wdzięczności za gościnę

zrosiły strumieniami zbocza doliny, aż zakwitły tysiącami różnobarwnych

kwiatów, jakich nikt tu jeszcze nie widział. Ale Ziemia rozkazała Czantorowi

przepuścić córki Beskida przez skały, by poniosły wody dalej ku północy.

– Nie mogę pozwolić, byście obie popłynęły w obce strony. Wyślijcie przodem

jedną falę na zwiady – poradził. – Niech się rozejrzy, a gdy wróci,

opowie, co widziała...

Czantor rozsunął skały i pierwsza fala wyszła przez nie onieśmielona, niepewna,

co ją czeka.

– Idź, falo, któraś wyszła – żegnały ją siostry. – Idź przed siebie i wracaj co prędzej

z wieściami o tamtych borach i lasach, o tamtych łąkach i polach...

„Wyszła” – bo tak nazwały falę powstałą z połączonych wód – wypłynęła przez

skalną szczelinę. Biegła żywo po kamieniach, pluszcząc i szemrząc beztrosko.

Mijała ciemne bory i jasne zagajniki, zielone pola i ukwiecone łąki... Wtem, gdy

mijała skałę wawelską, wyskoczył ku niej zaczajony tam potwór okropny, smok

ziejący ogniem. Przestraszona, bryznęła mu w oczy pianą wodną. Zasyczało,

zadymiło i oślepiony smok skrył się na chwilę w pieczarze. Gdy wyjrzał, Wyszła

była już daleko. Płynęła teraz przez urodzajne ziemie ku północy, kręcąc się

i wijąc to w prawo, to w lewo, byle jak najwięcej świata zobaczyć, jak najwięcej

pól zrosić swą wodą. Przyłączyły się do niej mniejsze strumienie i rzeczki, które

nie miały odwagi same zapuszczać się w obce, nieznane strony. Płynęła coraz

wolniej, coraz szerzej rozlewała swe wody, zmęczone długą drogą. „Czas już

chyba zawrócić” – myślała nieraz, ale ciekawość pchała ją naprzód. Aż nagle

zniknęły jej sprzed oczu lasy i pola. Poczuła dziwny słony smak, nieznany

zapach dolatywał z północy. Nad sobą miała szare niebo, przed sobą szarą,

nieogarnioną wzrokiem, łączącą się z niebem wodę, spienioną białymi grzywami.

To było morze.

– Jakie to groźne, potężne i piękne – szepnęła.

Ale jej cichy głos zagłuszył gwałtowny szum, jakaś siła pociągnęła ją ku sobie

i Wyszła, pierwsza fala wysłana z dalekich gór Beskidu, połączyła się z falami

morskimi. Czarnocha i Białka na próżno czekały jej powrotu. Na próżno

wysłały za nią jedną falę po drugiej. Wszystkie biegły jej śladem i wszystkie

po długiej drodze gubiły się w słonych wodach Bałtyku. Z tych fal płynących

nieustannie powstała wielka rzeka, już nie „Wyszła”, a Wisła, od której obie

siostry przezwano Czarną i Białą Wisełką.

Źródło: H. Zdzitowiecka, Legenda o Wiśle,

[w:] Baśnie i legendy polskie, wybór: E. Brzoza, Warszawa 1997.

1. **Rozmowa na temat wysłuchanej legendy.**

Rodzic pyta:

*Czy potrafisz wymienić głównych bohaterów legendy?*

*Kim był król Beskid?
Czym władała królowa Borana?
Ile dzieci miała królowa i jak miały na imię?
Jak Borana podzieliła władzę między swoje dzieci?
Jaka była Czarnocha, a jaka Białka?
Co zrobiła skała?
Kim był Czantor i o co poprosił siostry?
Co rozkazała Ziemia Czantorowi?
Jak powstała rzeka Wisła?*

1. Wprowadzenie piosenki „Płynie Wisła, płynie”

<https://www.youtube.com/watch?v=RUpho9XZFMY> lub spróbujcie zaśpiewać sami (tekst i podkład w załączniku)

1. **„Wiślany tor”.**  – sznurek (bibułę) rozkładamy na podłodze układając kontury Polski, następnie przyglądając się mapie, układamy wiślany tor przypominający rzekę.



1. **„Z biegiem Wisły”** – zabawa poznawcza, działania na mapie. Zadaniem dziecka przy pomocy rodzica jest zaznaczenie na mapie za pomocą znacznika (najlepiej tej z poprzedniego zadania lub mapie na kartce) po kolei:

- Kraków (wysłuchanie nagrania <https://www.youtube.com/watch?v=-Z6Oa3Gbi7c>)

Opowiedz gdzie jest grany hejnał mariacki.

- Warszawa (oglądamy prezentację <https://www.youtube.com/watch?v=Klz_m44SJek>)

- Toruń (oglądami i słuchamy legendę <https://www.youtube.com/watch?v=XnwHhMQWddA>)

- Gdańsk (wysłuchanie nagrania <https://www.youtube.com/watch?v=zlgh6vzxXcM>)

1. **„Rozsypanka” -** Z rozsypanki literowej układanie nazw „zwiedzanych” miast (Kraków, Warszawa, Toruń, Gdańsk) – załącznik
2. **Karta pracy** dla chętnych – w załączniku kodowanie. Należy wydrukować dla dziecka kartę z pustymi kwadratami, następnie czytać polecenia kodowania, zadaniem dziecka jest rozszyfrować kod oraz prawidłowo zakolorować pole, po zakończeniu należy porównać rozkodowaną kartę ze wzorem.